

\* \* \*

S. J a s i o n e k, *Wychowanie moralne*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004, ss.100

Wielość publikacji podejmujących tematykę wychowania jest wyrazem ogromnej troski o teraźniejsze i przyszłe losy świata. Na przestrzeni wieków zaprzętała ona serca i umysły tym wszystkim, dla których człowiek stanowił podmiot wszystkich urządzeń społecznych. We wstępie do publikacji „Wychowanie moralne” bp. prof. dr hab. Antoni Długosz podkreślił, że zasadniczym elementem zobowiązującym do odpowiedzialności za siebie i innych jest uczestnictwo w człowieczeństwie, które pozwala postawić się obok każdego z propozycją wychowawczą. Właściwe ustawienie wobec siebie i innych winno oprzeć się o płaszczyznę ponadczasową, ostateczną perspektywę, w której punktem odniesienia jest Wartość Najwyższa.

Prezentowana książka napisana przez ks. dr. Stanisława Jasionka – adiunkta Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie, podejmuje zagadnienie wychowania moralnego jako ważnej potrzeby, wynikającej z wielości problemów natury moralnej, przed którymi staje człowiek w dobie postępu naukowo-technicznego. Stępienie wrażliwości etycznej, znieczulenie moralne, zanik etosu pracy, korupcja, patologia rodziny, zubożenie na potrzeby innych – to tylko niektóre z nich. Autor w siedmiu rozdziałach przedstawił główne zadania wychowania moralnego.

Publikację rozpoczyna określenie pojęcia wychowania moralnego, które polega na oddziaływaniu na osobowość wychowanka, aby umiał on odróżnić dobro od zła i aby wybierał dobro a odrzucał zło. W tak pojętym wychowaniu celem najważniejszym staje się wytworzenie w człowieku prawidłowej postawy względem siebie, własnego ciała i tego wszystkiego co rozwija dojrzałą osobowość. W osiągnięciu tego celu pomagają takie metody jak: dawanie dobrego przykładu, wdrażanie do zachowań moralnych, zapoznanie z wiedzą moralną, kiero-

wanie procesem samowychowania, rozwijanie samorządności. Istnieją także przeszkody utrudniające wychowanie do których należy zaliczyć: konsumpcyjny styl życia, anonimowość w kontaktach ludzkich, dezintegracja rodziny, zły wpływ szkoły i brak oddziaływania Kościoła. Jednym z warunków skutecznego wychowania jest podmiotowe traktowanie wychowanka i właściwe odniesienie do niego przez miłość. Wychowawca powinien być zatem ojcem, bratem, przyjacielem a nie przełożonym.

Wychowanie – jak zauważa autor – nie kończy się na osiągnięciu wieku dojrzałego lecz trwa do samej śmierci. Tu otwiera się szeroka droga do pracy nad sobą czyli droga samowychowania kształtująca charakter. W tej pracy pomocne są dwie cnoty chrześcijańskie: wiara i nadzieja, dzięki którym człowiek może przezwyciężyć to, co w nim słabe i grzeszne.

W dalszej części książki autor podejmuje charakterystykę działania ludzkiego, wyjaśnia strukturę czynu ludzkiego, moralną wartość działania i wskazuje kolejne elementy wychowania moralnego jakimi są wolność, odpowiedzialność, wartości. Praca pedagogiczna wymaga zwrócenia uwagi na wartości moralne, które nadają kierunek postępowaniu i wpływają na wzrost człowieczeństwa. Dzięki nim człowiek staje się w pełni osobą i osiąga poziom idealnej społeczności. Z pracą tą związane jest również uznanie słabości natury ludzkiej, która charakteryzuje się zakłóceniami świadomości i woli. Negatywny wpływ na charakter ludzkich czynów wywierają wady moralne (wady główne), które zakorzenione w psychice są źródłem wewnętrznego zaślepienia człowieka i wielu wad pochodnych od nich.

Zasadniczym elementem wychowania moralnego jest kształtowanie sumienia, będącego subiektywną normą moralności. Formowanie sumienia jest procesem długim i skomplikowanym. Dokonuje się on wśród zmagania, kolizji i udręki wewnętrznej. Istotnymi czynnikami w procesie formowania prawego sumienia są: modlitwa, codzienny rachunek sumienia, Słowo Boże, Eucharystia, Sakrament Pokuty i Pojednania, roztropność, podatność na cudze rady, bystrość, przezorność i wychowanie religijne.

Kolejne rozważania autora skupione są wokół wychowania do miłości oraz prawidłowych relacji międzyludzkich. Ks. Jasionek poddaje moralnej ocenie zjawiska występujące we współczesnym świecie, takie jak: homoseksualizm, aborcja, eutanazja, samobójstwo, terroryzm, kara śmierci, eksperymenty naukowe, których celem jest weryfikowanie hipotez medycznych. Wychowanie moralne ma doprowadzić do tego, by człowiek stał się sprawcą dobra moralnego, które stanowi o jego moralnej doskonałości. Proces ten oparty jest na kształtowaniu cnót kardynalnych, lecz koniecznym warunkiem w tym procesie jest to, by wychowawca sam cnotami żył i kierował się nimi w swej pracy pedagogicznej. Dawanie przykładu jest pierwszą metodą wychowania, którą powinny się kierować różne podmioty niezależnie od tego, czy przekazują wartości i normy postępowania w sposób zamierzony czy niezamierzony.

Pierwszym podmiotem, którego ogromne znaczenie wielokrotnie podkreśla Sobór Watykański II jest rodzina. W niej bowiem po raz pierwszy dziecko spotyka się z pojęciami dobra i zła, rzeczy dozwolonych i zabronionych, pochwalanych i potępianych. Tu zapoznaje się z określonym systemem wartości tkwiących w rodzinnej atmosferze, rozmowach oraz kontaktach interpersonalnych. Wielką rolę w wychowaniu pełni też szkoła. Zadaniem szkoły jest wychowanie integralne prowadzące do pełnego rozwoju osobowości. Szkoła kształtuje przekonania, skłonności, zachowania, ułatwia podejmowanie decyzji moralnych, społecznych i kulturalnych. Wymaga to jednak odpowiedniej atmosfery opartej na przyjaznym i otwartym dialogu oraz wzajemnym szacunku. Bardzo ważnym podmiotem wychowującym jest również Kościół. Działalność wychowawcza Kościoła jest realizacją misji ewangelicznej. Poprzez naukę i wychowanie Kościół prowadzi do pełni życia chrześcijańskiego. Według Jana Pawła II kształtowanie młodego człowieka powinno odbywać się w świetle Ewangelii, ponieważ tylko ona odpowiada na problemy dzisiejszego człowieka do końca i bez reszty. Z kolei środki społecznego przekazu powinny pomagać dziecku w poszukiwaniu jego własnej tożsamości oraz w stopniowym wchodzeniu w życie społeczne. W końcu grupy rówieśnicze tworzą normy postępowania jej członków, dotyczące zachowania w określonych okolicznościach, przestrzegania zwyczajów, ubioru, wyglądu zewnętrznego, przekonań, aspiracji i hierarchii wartości. Chociaż powinny spełniać pozytywną rolę w rozwoju moralnym, to jednak częściej zachęcają do szkodliwej działalności.

Prezentowana publikacja jest zachętą do twórczej refleksji oraz współpracy opartej na życzliwym i otwartym dialogu wszystkich środowisk, które w jakikolwiek sposób wpływają na kształt wychowania. Czy będziemy „solą ziemi” i „światłością świata” (por. Mt 5,13-14) zależy od tego, czy przyjmimy zaproszenie i zadanie powierzone nam przez Chrystusa. Od osobistej odpowiedzi każdego człowieka, uznania odpowiedzialności za „tu i teraz” w perspektywie ponadczasowej, zależy będzie czy wszelkie negatywne zjawiska będą się pogłębiać wraz z destrukcją człowieczeństwa, czy też w tym procesie nastąpi radykalny zwrot i „być” odniesie zwycięstwo nad „mieć”

Konkludując należy stwierdzić, że w centrum tworzenia wielkiej sztuki życia jaką jest wychowanie pozostaje zasada: *verba docent, exempla trahunt*.

*Ks. Marek Kluz*

\* \* \*